# NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 | KRAKÓW · CZWARTEK 3 · PAŹDZIERNIKA 1946 R. | NR 235


# Protesty i ogólne rozczarowanie wywołał wyrok w Norymberdze

## Niemcy chcą sami ukarać 3 uniewinnionych zbrodniarzy

Pierwsze echa zakończonego we wtorek procesu w Norymberdze świadczą o rozczarowaniu jakie wywołał fakt, że na 22 oskarżonych tylko 12 skazano na śmierć i że 3 z nich zostało zupełnie uniewinnionych.

Sekretarz francuskiej partii socjalistycznej Guy Mollet oświadczył, że jest wprawdzie pełen uznania dla Trybunału, który pierwszy raz w dziejach wydał wyrok za przestępstwa przeciwko ludzkości, lecz zwolnienie Schachta i Pappena jest wprost niewiarygodne.

Podobnie przewodniczący b. więźniów politycznych we Francji ogłosił protest przeciwko wyrokowi. „Wyrok ten — oświadczył przewodniczący — godzi w pamięć więźniów amerykańskich w obozach koncentracyjnych".

Sprawozdawca Reutera stwierdza, że żołnierze amerykańscy podzielają pogląd sędziego radzieckiego i uważają, że Hess powinien był otrzymać karę śmierci.

### OPINIA NIEMIECKA

Interesująca jest reakcja Niemców na wyrok norymberski. W niemieckich kołach rozważa się możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności 3 przestępców zwolnionych wyrokiem Trybunału.

Premier Brunswicku dr Kluge oświadczył, że oskarżeni powinni być sądzeni również przez Trybunał niemiecki. Premier Bawarii dr Hoegner oświadczył, że władze bawarskie zaaresztują Pappena i postawią go pod sąd za zdradę stanu.

### W WIĘZIENIU NORYMBERSKIM

NORYMBERGA, 3. 10. (PAP). Skazanych przestępców wojennych podzielono na trzy grupy. Pierwsza grupa obejmuje 11 osób skazanych na śmierć, druga 3 przestępców skazanych na dożywotnie więzienia, a trzecia — 4 skazanych na więzienie od 10 do 20 lat.

Trzy te grupy umieszczono w trzech oddzielnych częściach więzienia norymberskiego. Specjalna komisja międzyaliancka opracowuje plan egzekucji. Ciała skazańców zostaną po egzekucji spalone.

## Bezczelność czy tchórzostwo?

NORYMBERGA, 3. 10. (PAP). W środę rano postanowili apelować 3 dalsi skazani przywódcy hitlerowscy: Ribbentropp i Frank (skazani na śmierć), oraz Funk (skazany na dożywotnie więzienie). Obrońca Hessa dr Seidl zamierza również w imieniu swego klienta prosić o uchylenie wyroku dożywotniego więzienia. Goering, podobnie jak Keitel, ma prosić o rozstrzelanie zamiast powieszenia.

## Stryczki dla zbrodniarzy

LONDYN, 3. 19. PAP. Daily Express donosi, że z pewnej starej londyńskiej firmy powroźniczej wysłano do Pałacu Sprawiedliwości w Norymberdze 24 zwoje nowego sznura.

Firma ta od 1805 roku zajmowała się m. n. wyrobem stryczków, dostarczała je katom londyńskim.

## Socjaliści polscy najlepiej rozumieją Czechów

PRAGA, 3. 10. (PAP). Wicepremier rządu czechosłowackiego Fierlinger w wywiadzie udzielonym korespondentowi austriackiego pisma „Neues Oesterreich", omówił działalność partii socjaldemokratycznej w państwach sąsiadujących z Czechosłowacją.

Wicepremier Fierlinger stwierdził m. in., że socjaliści polscy najlepiej rozumieją Czechów i stoją na stanowisku porozumienia polsko-czechosłowackiego.

Również socjaliści węgierscy i austriaccy są przyjaźnie ustosunkowani do swych czeskich towarzyszy. Przywódca socjaldemokratów czeskich jest zdania, że partie socjal-demokratyczne wymienionych państw powinny zorganizować wspólny zjazd w Pradze, który przyczyniłby się do współpracy krajów środkowo-europejskich oraz zabezpieczenia pokoju.

## Napad na ministra R.P. J. Putramenta

PRAGA 2. 10. (PAP). Do Pragi nadeszła z Niemiec wiadomość, że w Bawarii amerykańska policja wojskowa dokonała napadu na posła R. P. w Bernie, ministra Jerzego Putramenta, odbywającego podróż służbową do Warszawy.

## Zgon Ign. Mościckiego

GENEWA 3. 10. (PAP). W dniu 2 października w okolicach Genewy zmarł w wieku lat 79 b. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki. Zmarły przybył do Szwajcarii w roku 1939 po klęsce wrześniowej i pozostawał tam bez przerwy aż do zgonu.

# Statut Triestu dotąd nie opracowany

LONDYN, 3. 10. (BBC). We środę po południu przybył do Paryża min. Bevin, aby wziąć dalszy udział w obradach konferencji.

Na komisji polityczno-terytorialnej dla Włoch podkomisja dla opracowania statutu Triestu złożyła swoje sprawozdanie. Imieniem podkomisji przemawiał przedstawiciel Holandii Busman. Stwierdził on, że podkomisja nie doszła do porozumienia, jednakowoż gdyby miała więcej czasu prawdopodobnie wszystkie kwestie sporne zostałyby rozstrzygnięte.

Delegat jugosłowiański gorąco zaoponował przeciwko twierdzeniu, że komisja nie doszła do porozumienia z powodu nieustępliwego stanowiska Jugosławii. Zaproponował on, aby całą sprawę raz jeszcze przedłożyć konferencji 4 ministrów.

### SPRAWA ŻEGLUGI NA DUNAJU

Komisja polityczna dla Bałkanów przegłosowała 8 głosami przeciwko 5-ciu wniosek, aby sprawę wolnej żeglugi na Dunaju włączyć do traktatu pokojowego z Bułgarią.

Na komisji ekonomicznej przedstawiciel amerykański zaproponował, aby koszty wojenne Węgier zredukować do 50 milj. funtów szterlingów, ponieważ jego zdaniem proponowane dziś odszkodowania wojenne stanowić będą nieznośny ciężar dla gospodarki węgierskiej.

## Nowe wojska ameryk.

RZYM, 3. 10. (PAP). W najbliższych dniach przybędzie do Włoch 20 tysięcy żołnierzy amerykańskich, mających pełnić służbę na półwyspie apenińskim.

Pierwszy transport zawinął już 1 października do portu w Livorno na pokładzie statku „Callan".

## Doniosłe oświadczenie

NOWY JORK, 3. 10. (PAP). Sekretarz Związków Zawodowych ZSRR Tarasow i przewodniczący CIO Murray, wydali wspólne oświadczenie, wzywające świat pracy w Ameryce i ZSRR do zacieśnienia węzłów przyjaźni.

Przyjaźń ta jest bowiem nieodzownym warunkiem zachowania trwałego pokoju i demokracji. Oświadczenie to zostało ogłoszone przez amerykańsko-radziecki komitet Związków Zawodowych.

## Solidarność rodzinna

PARYŻ, 3. 10. (PAP) Szwagier de Gaulle, deputowany MRP z Par de Calais, Jacques Vandrous, wystąpił we wtorek z partii MRP w następstwie przemówienia generała de Gaulle, potępiającego projekt konstytucji.

# O program Roosevelta

NOWY JORK 3. 10. (PAP). W Chicago zakończyła obrady konferencja amerykańskich organizacji postępowych, związków zawodowych i klubów inteligencji z udziałem szeregu osobistości politycznych spośród dawnych współpracowników prezydenta Roosevelta.

Uchwalono szereg rezolucji wzywających rząd do natychmiastowego powrotu zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej do programu prezydenta Roosevelta.

Jedna z rezolucji potępia działalność Kongresu, w którym koalicja republikanów i demokratów ze Stanów Południowych usiłowała w wielu wypadkach zniszczyć postępowy program społeczny powojennej Ameryki.

Końcowa rezolucja wzywa naród amerykański do masowego udziału w walce wyborczej o postępowy Kongres i wyraża poparcie dla Harry Wallace'a w jego walce o pokój światowy.

## Proces Stepinaca

LONDYN, 3. 10. (BBC). W Jugosławii toczy się nadal proces arcybiskupa Stepinaca. W ciągu środy przesłuchano 3 księży oskarżonych o współpracę z chorwackim quislingowcem Pavelicem. Zeznali oni, że biskupi jugosłowiańscy z arcybiskupem Stepinacem na czele zajęli negatywne stanowiska wobec partyzantów marsz. Tito, oraz współpracowali z Pavelicem.

Arcybiskup w ciągu środowego procesu odmawiał w dalszym ciągu odpowiedzi na stawiane mu zarzuty, rezerwując sobie prawo zabrania głosu w ostatnim słowie.

## Nowy rząd grecki

LONDYN 3. 10. (BBC). Jak donoszą z Aten premier Tsaldaris oświadczył, że król grecki zaaprobował skład nowego rządu stworzonego przez niego. Skład rządu dotąd jeszcze nie został podany oficjalnie do wiadomości, jednakowoż przypuszcza się, że nie wiele się on różni o poprzedniego.

# „Gnijący pień starego drzewa"

LONDYN, 3. 10. (PAP). Podczas obrad kongresu Partii Konserwatywnej, który zbierze się niebawem, spodziewane jest przyjęcie nowej taktyki w walce z Partią Pracy i przygotowanie do generalnego ataku na rząd w czasie zbliżającej się sesji parlamentarnej.

Omawiane będzie prawdopodobnie zagadnienie współpracy z liberałami i sprawa zmiany nazwy partii na „Partię Demokratyczną".

W związku z tym organ Partii Pracy „Daily Herald" pisze w artykule wstępnym m. in.: „Toryzm jest również martwy jak pień starego drzewa, sterczący pośród traw i gnijący, podczas gdy wokoło kwitnie nowe życie. Korzeń jest martwy i nie może wypuścić świeżych pędów. Przywódcy Partii Konserwatywnej wiedzą dobrze, iż sprawa ich jest przegrana, dlatego też szukają nowych sojuszników i nowych haseł. Idą oni na kompromisy, które nie dadzą się wcielić w życie".

## Stanowisko USA w sprawie Dardaneli

LONDYN, 3. X. (BBC) Amerykański minister Acheson stwierdził we środę, że Ameryka jako członek ONZ, jest głęboko zainteresowana sprawą Cieśnin Dardanelskich. Przypomniał on notę z 19 sierpnia br. w której to nocie rząd amerykański stwierdza, że na Turcji spoczywa obowiązek ochrony cieśnin. Wszelkie natomiast zagrożenie tego terenu będzie stanowić sprawę interesującą Radę Bezpieczeństwa. Minister stwierdza, że powyższe stanowisko Stanów Zjednoczonych nie uległo zmianie.

## „Dwulatka" czechosłowacka

PRAGA, 3. 10. PAP. Prace związane z przygotowaniem projektu odbudowy gospodarczej Czechosłowacji dobiegają końca.

Wszystkie projekty opracowane przez komisje ekspertów są przedłożone do zatwierdzenia Centralnej Komisji Planowania, która pracuje bez przerwy w dzień i w nocy.

W związku z wielkim zapotrzebowaniem żelaza w przemyśle czechosłowackim w ramach 2-letniego planu gospodarczego postanowiono wprowadzić w życie inne materiały zastępcze.

## Georges Marane w Warszawie

WARSZAWA, 3. 10. (PAP). Dnia 2 bm. o godz. 14-ej na lotnisko cywilne na Okęciu przybył samolotem z Paryża Georges Marane, przewodniczący Generalnej Rady departamentu Sekwany Wielkiego Paryża, wieloletni burmistrz Ivry sur Seine, członek Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej Francji, członek egzekutywy Międzynarodowego Związku Miast i Samorządów lokalnych.

Przybyłego gościa powitali przedstawiciele Stołecznej Rady Narodowej oraz Zarządu Miejskiego. Georges Marane jest znanym działaczem robotniczym, z zawodu metalowcem. Przybył do Polski na zaproszenie Stołecznej Rady Narodowej i prezydenta Tolwińskiego.

Gość francuski zamieszkał w hotelu „Polonia". W godzinach popołudniowych w towarzystwie przedstawicieli Stołecznej Rady Narodowej i zarządu miejskiego zwiedził Warszawę.

W godzinach wieczornych prezydent Warszawy ob. Stanisław Tolwiński podejmował p. Georges Marane oraz osoby mu towarzyszące obiadem.

## Nowy wielki strajk w Ameryce

LONDYN 3. 10. (BBC). Z Nowego Jorku donoszą, że w Ameryce rozpoczął się drugi wielki strajk marynarzy i pracowników portowych. Ponad 25 tysięcy ludzi przerwało pracę zarówno na wschodnim jak i na zachodnim wybrzeżu.

Jak wiadomo, poprzedni strajk miał na celu zrównanie płac pracowników wschodniego i zachodniego wybrzeża. W bieżącym strajku Amerykańska Federacja Pracy zażądała podniesienia wysokości uposażeń o 30%, zaś Kongr. Organizacji Przemysłowych o 36%.

Na skutek strajków we wrześniu Europa zostanie pozbawiona 1/2 kontyngentu węgla przeznaczonego na wywóz.

## Coraz lepiej!

RZYM, 3. 10. (PAP). Skazany przez sąd najwyższy na 30 lat więzienia faszystowski prezes banku włoskiego Anceuzo Azzolini został zwolniony na podstawie amnestii dla przestępców politycznych.

Azzolini został oskarżony głównie o to, że podczas okupacji przekazał rezerwy złota włoskiego Niemcom. Zwolnienie Azzoliniego wywołało wielkie oburzenie włoskiej opinii demokratycznej.

## Ku Klux Klan działa

NOWY JORK 3. 10. (PAP). Ministerstwo sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych podało do wiadomości, że posiada dowody stwierdzające ścisłą współpracę Ku-Klux-Klanu z Niemcami.

Związek ten był organizacją popieraną i finansowaną częściowo przez rząd hitlerowski, którego oficjalnym celem była rozbudowa przyjaznych stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Niemcami. W rzeczywistości celem związku było wywoływanie nienawiści rasowych i religijnych w Stanach Zjednoczonych oraz działalność szpiegowska na rzecz Niemiec.

Ku-Klux-Klan jest organizacją terrorystyczną dla walki przeciwko murzynom. Po pierwszej wojnie światowej Ku-Klux-Klan liczył około 3 milionów członków i kierował całkowicie życiem politycznym kilku południowych stanów amerykańskich. Obecnie po prawie 20 letniej działalności podziemnej Ku-Klux-Klan zaczął znów występować jawnie.

Sprawozdanie ministerstwa sprawiedliwości stwierdza, że zdarzają się na nowo w stanach południowych liczne wypadki linczowania murzynów. Poza tym w kilku stanach południowych Ku-Klux-Klan wypowiedział otwartą wojnę związkom zawodowym i postępowym organizacjom robotniczym.

## Zilliacus opuścił Polskę

WARSZAWA, 3. 10. (PAP). Dnia 2 października rb. w Prezydium Rady Ministrów złożył wizytę premierowi Edwardowi Osóbce-Morawskiemu bawiący w Polsce znany parlamentarzysta angielski, członek Partii Pracy Zilliacus. Gościowi towarzyszył kierownik wydziału zagranicznego PPS ob. Dobrowolski. W serdecznym i przyjaznym nastroju toczyła się dłuższa rozmowa w gabinecie Premiera.

W dniu 2 bm. Zilliacus wyjechał samolotem z Warszawy do Londynu po tygodniowym pobycie w Polsce. Na lotnisku Okęcie pożegnali posła Zilliacusa członkowie Zarządu Głównego Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, na którego zaproszenie przybył gość angielski do Polski.

Przed odlotem powiedział poseł Zilliacus przedstawicielom polskiej prasy, że wymiana myśli i zapoznanie się z polskim światem pracy, zrobiło na nim nadzwyczaj dodatnie wrażenie.

Realizowana w Polsce solidarność i współpraca partii robotniczych dzięki osiągniętym rezultatom w odbudowie kraju i jego pokojowym rozwoju, ma — zdaniem posła Zilliacusa — ogromne znaczenie nie tylko dla Polski, ale też dla innych narodów.

## Sytuacja w Trieście

BELGRAD, 3. 10. PAP. W Trieście odbyło się kilka wieców protestacyjnych przeciwko postanowieniom konferencji paryskiej. Przyjęto rezolucję potępiającą projekt t. zw. linii francuskiej, która została przekazana konferencji pokojowej.

Podobne manifestacje odbyły się w okręgu Gorycji.

STRAJK ROBOTNIKÓW W MIEŚCIE TRWA

Jak donosi korespondent agencji Tanjug, do strajku przyłączają się robotnicy coraz to nowych przedsiębiorstw.

## Zapowiedź wizyty

WASZYNGTON 3. 10. (PAP). Jak oświadczył rzecznik departamentu stanu, lotniskowiec amerykański „Randolph" odwiedzi port turecki Izmir, leżący w pobliżu cieśniny dardanelskiej, w toku podróży po Morzu Śródziemnym, która rozpocznie się w bież. miesiącu.

## Przeszli do PSL „Nowe Wyzwolenie"

ŁÓDŹ 3. 10. (PAP). W pow. Końskie zarząd PSL na posiedzeniu w dn. [illegible] września br. po analizie polityki kierownictwa PSL doszedł do wniosku, że dotychczasowa polityka PSL dąży do rozbicia jedności narodowej i ma za zadanie skupienie w swych szeregach wszelkiego rodzaju wstecznictwa i reakcji celem utorowania drogi, po której doszłyby do władzy w Polsce elementy, reprezentujące obszarnictwo i kapitalistów.

W swej pracy nie przyczynia się do utrwalenia demokracji a na odwrót prowadzi krecią robotę przeciw Rządowi Jedności Narodowej i całemu obozowi demokracji.

Rezolucja stwierdza dalej: „My, chłopi demokraci, pragnący pracować dla Polski Ludowej, zrywamy z tymi ludźmi, którym są obce interesy chłopa i robotnika i którzy stoją na usługach reakcji i międzynarodowego kapitału, a przystępujemy do PSL „Nowe Wyzwolenie".

## Niewystarczające wyjaśnienie

LONDYN 2. 10. (PAP). Agencja Reutera podaje, że ambasador irański w Wielkiej Brytanii Sayed Hassan Taquizade zakomunikował gabinetowi brytyjskiemu, iż rząd Iranu uznał zapewnienie brytyjskiego ministra spr. zagranicznych, że sekretarz ambasady brytyjskiej w Teheranie Charles Alan Trott i urzędnik konsulatu Gault nie mają nic wspólnego z powstaniem szczepów bachtiarskich w południowej części kraju za niewystarczające.

Rząd irański ponowił swe żądanie, aby urzędnicy ci zostali niezwłocznie odwołani z zajmowanych stanowisk i oczekuje podjęcia odpowiednich kroków ze strony rządu brytyjskiego.

## Otwarcie parlamentu

KOPENHAGA, 3. 10. (PAP). Odczytując mowę tronową na otwarcie parlamentu, premier duński Knud Christensen oświadczył, że zadaniem rządu jest doprowadzenie do udziału Danii we współpracy międzynarodowej. Podkreślając konieczność ścisłej współpracy pomiędzy państwami północnymi, premier oznajmił, że rząd rozpocznie rokowania z partiami politycznymi, mające na celu udzielenie poparcia i ochronę ludności duńskiej w południowym Schleswigu.

W sprawie wysp Owczych premier stwierdził, że mieszkańcy tych wysp muszą sami zadecydować o utrzymaniu unii z Danią. Jeśli jednak unia ma być rozwiązana, należy to uczynić na zasadach prawnych.

## Himmler chciał uciec do Szwajcarii

WIEDEŃ, 3. 10. (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu procesu b. komendanta jednego z niemieckich obozów koncentracyjnych w Czechach Siegfrieda Seidla wyszło na jaw, że Himmler miał zamiar w ostatniej chwili przed kapitulacją Niemiec uciec do Szwajcarii.

W toku procesu okazało się, że Seidl też usiłował uciec do Szwajcarii, korzystając z pomocy szwajcarskiego adwokata narodowości żydowskiej dr. Karstena, który zajmował się ułatwieniem ucieczki Żydów do Szwajcarii.

Karsten musiał czasami przekupywać gestapowców, dostarczając im wiz szwajcarskich.

W ostatnim miesiącu wojny dr Karsten udał się samolotem do Berlina, gdzie Himmler zaproponował mu wolność dla wielkiej ilości Żydów, wzamian za wizę szwajcarską. Obawiając się postępu i licząc się z tym, że władze szwajcarskie wizy takiej nie wydadzą ze względu na stanowisko zajmowane przez Himmlera, dr Karsten musiał odmówić.

## Polska w sprawie żeglugi na Dunaju

PARYŻ, 3. 10. (PAP). Na posiedzeniu komisji gospodarczej Bałkanów w czasie dyskutowania projektu art. 34 traktatu z Rumunią w sprawie uregulowania administracji Dunaju, delegat Polski, dr Łychowski złożył deklarację, w której podkreślił następujące punkty:

1) Wprawdzie Polska nie uczestniczy w tej komisji jako członek głosujący i dlatego nie może wypowiedzieć się w ogólnych sprawach Dunaju, jednak jest ona wybitnie zainteresowana przyszłym uregulowaniem tych spraw ze względu na swoją bliskość terytorialną do tej rzeki, oraz swe konkretne interesy handlowe.

2) Polska uważa, że uregulowanie sprawy Dunaju jest przede wszystkim rzeczą państw nadbrzeżnych, niemniej z uwagi na to, że niektóre inne kraje poczyniły w tej mierze deklaracje, Polska zastrzega sobie prawo uczestniczenia we wszystkich porozumieniach międzynarodowych w sprawach Dunaju.

Deklaracja ta została złożona wobec faktu, że poza wielkimi mocarstwami i krajami nadbrzeżnymi Dunaju, wyraziły również swe zainteresowanie przyszłym uregulowaniem sprawy — Belgia i Grecja.

## Po rozmowie z pos. Rekiem

# Nowe Wyzwolenie przed I-szym kongresem

Żywy napływ wydarzeń politycznych na arenie międzynarodowej, usunął w cień niektóre nasze wewnętrzne zagadnienia.

Do takich niesłusznie zaniedbanych w prasie zagadnień należy bez wątpienia sprawa rozwoju P. S. L. Nowe Wyzwolenie. Wydawany przez tę grupę tygodnik „Nowe Wyzwolenie" cieszy się w przeciwieństwie do prasy Mikołajczyka, dużo większym wzięciem na wsi niż w mieście. Poważny i rzeczowy ton tego pisma bardzo korzystnie odbija się od krzykliwego „organu Mikołajczyka". Tym chyba faktom należy przypisać brak zainteresowania zaaferowanej a czułej na sensacje miejskiej ulicy.

Tymczasem jak dowiadujemy się od posła dra Reka byli działacze PSL. obecnie skupieni wokół niego. zyskują coraz więcej zwolenników w terenie, zawiązując coraz liczniejsze komitety wiejskie, powiatowe i wojewódzkie. Wyśmiana przez Gazetę Ludową „grupa czterech" może poszczycić się znacznymi osiągnięciami. Niedość, że komitety organizacyjne gęsto obejmują całe województwa, szczególnie łódzkie, warszawskie, dolnośląskie i szczecińskie, ale można już mówić o powiatach nowo wyzwoleniowych. Z takich powiatów pos. Rek wymienia, z województwa warszawskiego: sierpecki, błoński, grójecki zaś z województwa łódzkiego: wieluński, radomski, sieradzki oraz wiele innych na Ziemiach Odzyskanych.

Ponieważ PSL. Nowe Wyzwolenie posiada już, jak widzimy, dość liczny zastęp zwolenników zorganizowanych, trzeba wyjaśnić z pośród jakich ludzi i środowisk się rekrutują. Większość stanowią byli członkowie Polskiego Stronnictwa Ludowego zniechęceni niezbyt ludowym charakterem tej partii oraz jej negacyjną polityką.

Łatwość z jaką rozrasta się to nowe stronnictwo, wykazuje, że sytuacja polskiej wsi dojrzała do stworzenia nowego kierunku politycznego. Wykrystalizowanie się partii chłopskiej stało się konieczności bo pokrywało się z żądaniem szerokiej rzeszy ludności wiejskiej.

Celowym milczeniem okrywa całą tę sprawę stronnictwo Mikołajczyka. Gazeta Ludowa podała wiadomość o wykluczeniu tylko czterech posłów PSL. W rzeczywistości zaś wykluczono wiele więcej i to nietylko działaczy z dołów partyjnych lecz i poważnych aktywistów (dr Michał Rękas). Milczenie PSL. należy zapewne ocenić jako niechęć przyznawania się do ciągle ponoszonych porażek. Możliwe, że w ten sposób chcą zbagatelizować całe zagadnienie, lecz taki wybieg taktyczny nie będzie mógł trwać długo. Kongres zwolenników Nowego Wyzwolenia, który odbędzie się najprawdopodobniej w pierwszej połowie października, znajdzie niewątpliwie szeroki oddźwięk w całej prasie.

Prezes Komitetu Organizacyjnego PSL Nowe Wyzwolnie pos. Rek informuje nas, że termin kongresu został uwarunkowany, między innymi, kongresem PSL. Mikołajczyka. Mimo, iż od dłuższego czasu Nowe Wyzwolenie gotowe jest do zwołania swego kongresu, to jednak z uwagi na odkładanie daty kongresu PSL Mikołajczyka, Nowe Wyzwolenie wstrzyma się do czasu odbycia tego ostatniego.

Takie postawienie sprawy wydaje się najzupełniej słuszne. Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego wyjaśni definitywnie swoje stanowisko wobec najistotniejszych zagadnień chwili obecnej a także wypowie się ostatecznie co do taktyki wyborczej. Umożliwi to wykrystalizowanie właściwej postawy odłamu ruchu chłopskiego skupionego w szeregach PSL. Nowe Wyzwolenie. Postawa ta będzie niewątpliwie uczciwa i demokratyczna na co wskazują dotychczasowe wystąpienia na łamach tygodnika „Nowe Wyzwolenie". Późniejsze odbycie kongresu należy pochwalić także ze względu na to, że decyzja ta wyklucza możliwość kaptowania nowych zwolenników drogą uprzedzania i demaskowania partii w tajnikach której działacze z pos. Rekiem na czele, orientują się najlepiej.

Na razie partie bloku demokratycznego przyglądają się pierwszym krokom tego nowego ruchu opartego na pięknych tradycjach „Wyzwolenia" Thugutta a także „Zarania", rzec można z „życzliwym zainteresowaniem". Jak dalej ułożą się stosunki, będzie zależało od stanowiska zajętego przez PSL. Nowe Wyzwolenie na swym pierwszym kongresie, dlatego ze szczególnym zaciekawieniem będziemy go oczekiwać.

### Z kolumny

## Zasada współpracy

„Gazeta Robotnicza" (Organ Śląsko-dąbrowskiego WK PPS), w nr. 271 z dnia 2. X. b. r., omawia w dziale „Z naszego stanowiska", dyskusję, która miała miejsce na III-cim woj. Zjeździe PPS w Katowicach.

Podkreślając rolę polityczną PPS, artykuł formułuje na podstawie obrad Zjazdu, zasadę frontu jednolitego klasy robotniczej.

**Zasadą naczelną jest konieczność współpracy i ona winna regulować wzajemnie stosunki PPS i PPR.**

**To jest baza ogólna. Generalną linię wspólnego postępowania układają naczelne władze obydwu partyj, do władz terenowych na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i w komórkach niższych należy realizowanie linii generalnej według wytycznych udzielanych drogą organizacyjną.**

**Współodpowiedzialność wynika z zasady współrządzenia. Obydwie zasady są ściśle ze sobą powiązane i stanowią wspólną całość, na której oparty jest w ogromnej mierze układ polskiej rzeczywistości. Z tego wynikają wzajemnie prawa i obowiązki. Żadnej z tych zasad nie chcemy traktować jeno teoretycznie, każda z nich ma być wyrazem istniejących stosunków i zgodnej woli obydwu suwerennych partyj, które wspólnie stanowią jednolity front klasy pracującej, będący najpełniejszą gwarancją budowania Polski demokratycznej.**

# Wystawa grafiki polskiej w Moskwie

MOSKWA, 3. X. (PAP) W dniu 30 września w salonach Związku Plastyków odbyło się uroczyste otwarcie wystawy grafiki polskiej. W otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz radzieckich oraz polskich z charge d'affaires ambasady RP dr. Henrykiem Wolpe na czele..

W pięknych salonach Towarzystwa Plastyków wystawiono ponad 200 eksponatów od drzeworytów ludowych XVIII i XIX wieku do ostatnich prac grafików polskich. Poczesne miejsce na wystawie zajmują litografie Leona Wyczółkowskiego, prace Pankiewicza, Ostoi Chrostowskiego i innych.

# Zabawa w ciuciu-babkę czy rzeczywiste trudności?

LONDYN 3. 10. (BBC). Przed odjazdem do Paryża minister Bevin oraz min. kolonii Haal odbyli konferencję z przedstawicielami agencji żydowskiej. We środę odbyła się pierwsza plenarna sesja konferencji w celu rozpatrzenia sprawozdania komisji, która badała kontrprojekt arabski.

Jak donoszą, konferencja palestyńska została odroczona do grudnia br., bowiem rząd brytyjski potrzebuje więcej czasu na rozpatrzenie kontrpropozycji arabskiej.

NOWY REKORD LOTNICZY

NOWY JORK 3. 10. (PAP). Samolot amerykański »Truculand Turtle« (wojowniczy żółw), który wystartował z Perth w Australii, przeleciał 18.067 klm. bez lądowania. Samolot wylądował na lotnisku »Columbus« w stanie Ohie po 55 godzinach 17 minutach lotu.



## Obserwacje psychiatry amerykańskiego

# Skazańcy przed wykonaniem wyroku

NORYMBERGA, 3. 10. (PAP) Psychiatra amerykański dr. Gilbert, który rozmawiał ze skazanymi zbrodniarzami hitlerowskimi stwierdził, że wszyscy oni doszli do wniosku, iż „łatwiej zadawać innym śmierć niż ją przyjmować". Na ogół biorąc, skazani cierpią na depresję, przyczym ci, którym grozi tylko więzienie, zdają się być równie przygnębieni jak ich towarzysze, skazani na śmierć. Generałów gnębi najbardziej myśl o stryczku.

PRAWDZIWYCH UCZUĆ NIE UKRYJĄ

Jak opowiadał psychiatra amerykański korespondentowi Reutera GOERING widzi, że nie jest to tak zabawne. Stale się trzęsie. Chroni się przed rzeczywistością, grając komedię. Stara się udawać nie zmartwionego, nie może jednak ukryć swych istotnych uczuć.

HESS udaje, że nie interesuje się zupełnie swym losem. Chciałby on prawdopodobnie znowu udawać zanik pamięci, albo jakiś uraz psychiczny lub też wpaść w swoistą histerię.

RIBBETROPP był oszołomiony i przerażony wyrokiem. Psychiatra amerykański przypuszcza, że b. minister spraw zagranicznych Rzeszy najprędzej ze wszystkich oskarżonych załamie się psychicznie przed wykonaniem wyroku.

SPÓŹNIONE REFLEKSJE FRANKA

FRANK — jak twierdzi dr Gilbert — opuścił ławę oskarżonych z całkowitą świadomością swej winy oświadczając: „zostałem skazany na śmierć. Zasłużyłem na to i oczekuję śmierci".

SAUCKEL był przerażony.

STREICHER jest zdaniem dr Gilberta tak ograniczony umysłowo, że wyrok nie wywarł na nim wielkiego wrażenia.

NIEKOLEŻEŃSKI GOERING

Psychiatra amerykański dodaje, że nawet na ławie oskarżonych i w więzieniu zbrodniarze hitlerowscy wykazali samolubstwo. Goering starał się bowiem początkowo skłonić wszystkich swych towarzyszy do zajęcia jednolitego stanowiska wobec oskarżenia, gdy mu się to jednak nie udało — zwalił winę na Schachta.

## Duńczycy zakładają kuchnię

Na Śląsku bawił ostatnio delegat Duńskiego Czerwonego Krzyża i delegatka duńskiej organizacji pod nazwą „Ratujcie dzieci", którzy w porozumieniu z Polskim Czerwonym Krzyżem w Katowicach przystąpują do uruchomienia w ciągu dwu tygodni kuchni dla dzieci w Sosnowcu. Akcja dożywiania obejmie 5 tys. młodzieży szkolnej, przy czym wszelkie koszta ponoszą Duńczycy. Oddają oni również do użytku kuchni kilka samochodów, które rozwozić będą posiłki do szkół.

Podobne kuchnie utworzone zostały we Wrzeszczu koło Gdańska, w Ostrowie na Pomorzu i w Makowie koło Warszawy.

## Muzeolog brytyjski w Polsce

W Warszawie przebywa najpoważniejszy muzeolog brytyjski sir Eric Mac Lagan, dyrektor muzeum zdobniczego »Victoria and Albert-Museum«. Celem jego wizyty jest zacieśnienie stosunków kulturalnych między Anglią a Polską i poznanie stanu muzeów warszawskich. Do tej pory sir Lagan zwiedził Muzeum Narodowe, gabinet rycin w Bibliotece Uniwersyteckiej, zbiory w Wilanowie oraz w Nieborowie.

W Muzeum Narodowym wygłosił sir Eric Mac Lagan odczyty na temat twórczości Blanke'a, średniowiecznej rzeźby angielskiej, Christopher'a, Wren'a oraz na temat współczesnej rzeźby angielskiej.

Sir Mac Lagan wyjeżdża na 100 dni do Krakowa, skąd uda się przez Pragę i Bratysławę do Londynu.

# Wywiad z tow. rektorem H. Raabem

## na temat przebiegu i znaczenia zjazdu profesorów-demokratów

W związku ze zjazdem profesorów wyższych uczelni, zwołanym z inicjatywy Zarządu Głównego TUR do Warszawy w dn. 28 i 29 września br. przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej zwrócił się do przewodniczącego zjazdu — rektora tow. H. Raabego z prośbą o wyrażenie swej opinii co do przebiegu znaczenia zjazdu.

*— Jak tow. Rektor ocenia znaczenie tego zjazdu?*

— Uważam inicjatywę TUR-u za nadzwyczaj celową i pożyteczną. Obrady zjazdu były bardzo poważne i rzeczowe. Skonsolidowały one opinię profesorów-demokratów w najważniejszych sprawach, dotyczących spraw naszych uczelni wyższych. I trudno będzie obecnie pominąć tę opinię.

*— Jakie zagadnienia poruszone na zjeździe uważa tow. Rektor za najważniejsze?*

— Zjazd debatował nad świetnym referatem tow. prof. Leszczyckiego z Krakowa »O organizacji uczelni wyższych« i drugim referatem tow. prorektora prof. Szymanowskiego z Łodzi, dotyczącym zagadnienia młodzieży szkół wyższych. Duże wrażenie zrobiło też przemówienie tow. wiceprezydenta KRN Stanisława Szwalbego. Zagadnieniem zasadniczym była demokratyzacja uczelni wyższych.

Zjazd rozpatrzył bardzo gruntownie wszystkie sposoby, które winny doprowadzić do głębokiego i istotnego zdemokratyzowania tak ważnych placówek w życiu społecznym, a więc umożliwienia dostępu do wyższych uczelni młodzieży wiejskiej i robotniczej przez roztoczenie większej niż dotąd opieki nad źle sytuowaną materialnie częścią młodzieży, powiązanie zainteresowań naukowych ludzi uczonych z aktualnymi potrzebami państwa, wreszcie zwiększenie udziału profesorów w akcji oświatowej takich instytucji popularyzujących wiedzę, jak TUR, Komisja Centr. Zw. Zaw. i inne. Powzięto w tych sprawach szereg ważnych uchwał.

*— Omawiano jednak również zagadnienia reformy ustroju uczelni wyższych.*

Reformie poświęcono ostatnio wiele uwagi, gdyż wszyscy rozumieją, że zagadnienie to stało się w pełni aktualne i łączy się ściśle z postulatem demokratyzacji uczelni wyższych. Naturalnie nikt nie kwestionował zachowania tzw. autonomii szkół akademickich, więc wolności nauczania, prawa do nadawania stopni akademickich i samorządu wewnętrznego.

Za najważniejsze w tym zakresie uważam: rozszerzenie Senatów Akademickich tak, aby odpowiedzialność za bieg życia uczelni wziął na siebie jak najszerszy ogół grona naukowego i pedagogicznego; dalej przeprowadzenie zmian w angażowaniu profesorów tak, aby uchylić wreszcie wciąż drzemiący, szczególnie w niektórych starszych uniwersytetach, protekcjonizm i niezdrowy selekcjonizm polityczny, czy innego rodzaju.

Jako następne ważne zagadnienie uważam przeprowadzenie pewnych zmian w habilitowaniu docentów, tak, aby dały one istotną możność uzyskania prawa wykładu wszystkim w pełni na to zasługującym, a z drugiej strony gwarantowały należyty wysoki poziom habilitowanych. Ponadto poruszono wiele spraw, związanych z dzisiejszymi bolączkami życia wewnętrznego uczelni wyższych.

*— A jak się, tow. Rektorze, wyraził stosunek Zjazdu do spraw młodzieży?*

— Poświęcono tej sprawie bardzo wiele uwagi, zarówno w referatach tow. prof. Szymańskiego i prof. Stafla z Łodzi, jak również w toku dyskusji. Stwierdzić trzeba, że poglądy były pod jednym względem jednomyślne, a mianowicie, że stosunek do młodzieży musi się opierać na zaufaniu do niej, zrozumieniu jej dobrej woli dla wielkich celów nowego demokratycznego państwa polskiego. W świetnym przemówieniu dał wyraz tym poglądom przedstawiciel ZNMS tow. Wąsowicz, wyrażając słowami utrwalone już zasady tej zasłużonej organizacji młodzieżowej. Poruszano tę sprawę bytu materialnego młodzieży akademickiej, jej zdrowotności i inne.

*— A jak tow. Rektor ocenia znaczenie praktyczne przeprowadzonej dyskusji i powziętych uchwał?*

— Przede wszystkim zjazd wytworzy konsolidację opinii postępowych sfer profesorskich i wytyczy im kierunek działania. Również pobudzi czynniki ministerialne, które niewątpliwie niczego nie uczyniły dotąd w kierunku racjonalnego i poważnego zreformowania stosunków na wyższych uczelniach. Zjazd wytknął tym czynnikom wyraźną drogę ewolucyjną i rozwoju. To będzie jego zasługą.

# Protest prezydium KCZZ

W dniu 30 września br. odbyło się posiedzenie Prezydium KCZZ, na którym omawiano sprawę powołania Komisariatu Cen, działalność Mieszanej Komisji Płac, kwestię udziału przedstawiciela KCZZ w obradach najbliższej sesji ONZ, oraz zagadnienie budowy Domu Związkowego.

W związku z terrorem stosowanym przeciw działaczom związkowym i demokratycznym przez rząd egipski — Prezydium KCZZ powzięło następującą rezolucję:

„Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych zapoznało się z treścią listu nadesłanego pod adresem Komisji Centralnej Zw. Zaw. przez sekretarza rozwiązanego Kongresu Związków Zawodowych w Egipcie. W liście tym Towarzysze egipscy podają dziesiątki faktów terroru i gwałtów, dokonywanych na działaczach Związków Zawodowych, a m. in. na członku Światowej Federacji Związków Zawodowych — Tow. Achmedzie H. I. Medarrek!

Od czerwca 1946 do sierpnia br. aresztowano setki działaczy związkowych i demokratów.

Dzieje się to — jak wynika z listu — wbrew konstytucji i obowiązującym prawom.

Prezydium KCZZ protestuje przeciw terrorowi stosowanemu przez egipski rząd krajowy w stosunku do kierowników ruchu zawodowego i postanawia protest swój przesłać do Sekretarza Światowej Federacji Związków Zawodowych oraz wezwać międzynarodowy ruch zawodowy do wszczęcia akcji w obronie swobód wolnościowych i prawa koalicji, przywrócenia konstytucyjnego stanu w kraju oraz okazanie walczącym jak najdalej idącej pomocy".

## Morgan w KCZZ

W dniu 30 b. m. dr. Artur Morgan, nacz. Wydz. Oświaty British Council złożył wizytę w KCZZ i odbył konferencję z przewodniczącym KCZZ — tow. posłem Kazimierzem Witaszewskim.

## Zmiana przepisów postępowania karnego

Ogłoszony został dekret o zmianie niektórych przepisów postępowania karnego.

Dekret dotyczy dopuszczenia stenografów przysięgłych do udziału w rozprawach sądowych, co pozwoli na sprawdzenie protokółów, które dokładnie odzwierciadlają przebieg rozprawy.

# Co ocalało z Sienkiewicza i Prusa?

W związku ze stuleciem urodzin Prusa i Sienkiewicza oraz zjazdem literacko naukowym im. Bolesława Prusa, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowała dla uczestników zjazdu okolicznościowy pokaz, poświęcony twórczości obu wielkich pisarzy. Pokaz ten umożliwia zorientowanie się, co z materiałów historyczno-literackich, dotyczących obu pisarzy, ocalało od zniszczeń wojennych.

Na pierwszym stole, zaopatrzonym w napis: »Prus i Sienkiewicz w dobie dzisiejszej« — znajdują się ostatnie publikacje, obejmujące wszystko, co już po zakończeniu wojny o obu pisarzach napisano oraz pierwsze powojenne wydania ich dzieł.

Materiały, rozłożone na innych stołach, są ściśle posegregowane wedle tego, czy dotyczą Sienkiewicza, czy Prusa. M. in. jest tu pierwsze wydanie dzieła zbiorowego Prusa w roku 1935, a zaraz obok pierwodruki w odcinkach pism w »Tygodniku Ilustrowanym« — »Faraona«, »Dzieci«, »Przemiany«, w »Kurierze Codziennym« — »Lalka«, »Emancypantka« (tytuł z r. 1891), w »Wędrowcu« — »Placówka«.

Z rękopisów Prusa zachowały się fragmenty z »Lalki«, nowela »Sen«, oryginalne maszynopisy nowel »Przemiany«, »Dzieci«, kilka listów, adresowanych do Zuzanny Rabskiej, adwokata Stanisława Leszczyńskiego oraz własnoręczne notatki.

Jeśli chodzi o Sienkiewicza, to zachowały się rękopisy »Potopu«, »Sabałowej Bajki«, szereg listów do Ignacego Chrzanowskiego i księcia Radziwiłła z Nieborowa.

Historycznie cenne są rysunki z teki sienkiewiczianas, składająca się z szeregu obrazów na tematykę sienkiewiczowską, robione przez różnych malarzy w 1917 roku na zamówienie Witke-Jeżewskiego.

Z ogólnego zbioru dzieł Sienkiewicza wydzielono na pokazie »Quo Vadis?« oraz »Trylogię«. Na stole leży pierwsze wydanie »Quo Vadis?« z 1896 roku razem z listem Sienkiewicza, napisanym do p. Boyer d'Agen, dotyczącym genezy utworu.

Pierwsze wydanie »Trylogii« datowane jest rokiem 1884. Ciekawostką są druki i źródła, którymi Sienkiewicz posługiwał się. Tak np. książka Kochowo-Kochowskiego »Władysław IV« otwarta jest na stronie, gdzie opisany jest Bohun, książka Samuela Twardowskiego »Wojna domowa« w miejscu, poświęconym Skrzetuskiemu.

Osobliwością jest pierwszy utwór Sienkiewicza, napisany 18 października 1867 roku, będący wierszowaną sielanką, odnaleziona przez prof. Chrzanowskiego.

Pierwszym drukowanym słowem Sienkiewicza była recenzja teatralna sztuki Sardou »Nasi najserdeczniejsi« a drukiem o wydaniu książkowym »Humoreski z teki Worszyłły«.

Należy żałować, iż pokaz ten jest tylko okolicznościowy, nie przeznaczony dla szerokiej publiczności.

# Niedzielny spacerek po molo

## Jeden z największych hazardów w historii świata (2)

Szczecin był zawsze czołowym portem, jeśli chodzi o handel Europy środkowej ze Szwecją. Jeszcze na długo przed tym, nim nad tym słowiańskim miastem wciągnięta została polska flaga, do nadbrzeża szczecińskiego zawijały liczne statki szwedzkie, wiozące ładunki dla Rzeszy i zabierające rabowany przez Niemców w śląskich kopalniach węgiel. Dla zapewnienia załogom tych transportowców należytej opieki podczas ich pobytu w Szczecinie, Szwedzi utrzymywali tam specjalny kościół protestancki, gdzie szwedzcy duchowni dbali o swych rodaków-marynarzy.

Ale co to może mieć wszystko wspólnego z elektryzującą akredytowanych w Berlinie dyplomatów wiadomością o niemieckich przygotowaniach do najazdu na Skandynawię?

Nawet więcej, niżby się mogło wydawać. Otóż, po południu tego właśnie dnia, kiedy poselstwo szwedzkie w Berlinie zdobyło alarmującą wiadomość, grupa szwedzkich duchownych w Szczecinie wybrała się na niedzielny spacerek na molo.

### 40 STATKÓW W POGOTOWIU

To, co tam ujrzeli, było wstrząsające. Na nadbrzeżu przymocowano 40 statków transportowych, które w gorączkowym tempie załadowywano sprzętem wojennym, żywnością i amunicją. Tym razem, nie można już było mieć żadnych złudzeń.

Po otrzymaniu tych informacji, Szwedzi natychmiast przekazali je również i norweskim oraz duńskim przedstawicielom w Berlinie, ponieważ było jasne, że Dania i Norwegia są w tym samym stopniu zagrożone.

Duńczycy i Norwegowie są pokojowymi narodami, pracującymi spokojnie i nie wadzącymi nikomu. Aby się upewnić, norweski minister spraw zagranicznych wezwał do siebie niemieckiego posła w Oslo, żądając wyjaśnień, co do koncentracji statków w Szczecinie. Szwab nie kazał się długo prosić, ale najbardziej poufnie poinformował Norwega, „wtajemniczając" go, że cała ta skoncentrowana w Szczecinie flota, zostanie użyta do inwazji... Belgii i Holandii.

W istocie, we wtorek Duńczyków i Norwegów obudziło lądowanie niemieckich wojsk..

### SZWEDZKIE PEARL HARBOUR

Dla Szwecji, zdrada ta, była emocjonalnie odpowiednikiem wrażenia, jakie półtora roku później napad Japończyków wywarł na Amerykanach.

Prasa szwedzka przybrała jednolity ton, potępiając zdecydowanie napaść niemiecką na bratnie, skandynawskie narody i tym samym, nasunęła Hitlerowi podejrzenia odnośnie prawdziwych intencji Szwedów na przyszłość.

I znowu poselstwo szwedzkie w Berlinie zostało na czas uprzedzone, że Hitler wyśle do Szwecji specjalną delegację, dla zbadania zamiarów tego kraju. Delegacja ta, rzeczywiście przybyła do Sztokholmu, gdzie zapewniono ją o bezwzględnej neutralności, jaką Szwecja ma zamiar utrzymać. Przy tym jednak, Niemcy zostali ostrzeżeni, że jeżeli władca ich napadnie i na Szwecję, to mieszkańcy tego kraju zdążą zawsze zniszczyć zupełnie cały swój przemysł zbrojeniowy, górnictwo i arterie komunikacyjne, stawiając tym samym pod znakiem zapytania celowość całego niemieckiego przedsięwzięcia.

Wobec tego, Hitler zlecił Goeringowi wymuszenie od Szwecji innych ustępstw. Chodziło mianowicie o zapewnienie Niemcom tranzytu żywności przez terytorium szwedzkie do Narwiku, oraz udzielenie Niemcom personelu sanitarnego i środków opatrunkowych. Szwedzi zgodzili się na to.

Zdecydowanie odrzucono natomiast niemieckie żądania, by do pociągów tranzytowych, doczepiać wolno było kilka wagonów towarowych, o zawartości nie kontrolowanej przez władze szwedzkie.

### ZA KULISAMI NARVIKU

W międzyczasie wojska polskie, brytyjskie i francuskie wylądowały pod Narvikiem, wypierając stamtąd Niemców po zaciętych walkach. Tym samym sytuacja Wehrmachtu w północnej i środkowej Norwegii stała się krytyczna.

W bezsilnej złości von Ribbentropp poinformował posła szwedzkiego w Berlinie, Arvida Richtera, że dalsza odmowa tranzytu broni, będzie przez Rzeszę uważana za krok wrogi. Von Ribbentropp dodał też, że Hitler w dążeniu do przyjścia z pomocą swym walczącym w Norwegii wojskom, nie cofnie się nawet przed najazdem na Szwecję.

Było to 17 maja, 1940 roku. Tejże nocy zwołano posiedzenie całego rządu szwedzkiego. Atmosfera miasta była daleka od pokojowej. Ogłoszono pierwsze zaciemnienia, ewakuowano niektóre dzielnice, zaś granice kraju zostały obsadzone przez wojsko w szyku bojowym; wysadzono w powietrze mosty, wiodące z Norwegii do Szwecji.

Jako pierwszy, zabrał głos w dyskusji socjalistyczny premier Hansson, przedstawiając zebranym szczegóły żądań niemieckich. Łysiejący, korpulentny starszy pan — premier tow. Hansson — o surowych rysach twarzy i zimnych, błękitnych oczach, nie jest bynajmniej człowiekiem, poddającym się łatwo wzruszeniom. Ale tej nocy, kiedy miano powziąć tak ważkie decyzje, głos mu zadrżał, kiedy w końcu swego przemówienia oświadczył:

— „Jeżeli odmówimy, zostaniemy najprawdopodobniej napadnięci i zwyciężeni, jeżeli zgodzimy się — to zasłużymy na wieczną wrogość Norwegii".

Przez chwilę milczał, po czym znowu podjął swe wywody:

— „Jeśli chodzi o mnie, to jestem zdania, że lepiej, by naród zginął z honorem, niż by miał żyć w pohańbieniu. Dlatego też, żądania niemieckie muszą być odrzucone"!

Cały gabinet jednogłośnie przyjął ten projekt premiera. To, że Hitler nie spełnił swej groźby, da się wytłumaczyć tylko tym, że cały jego wysiłek pochłaniały przygotowania do ataku na Belgię i Holandię.

Ale nie na długo przeminęły szwedzkie kłopoty... *(Jutro ciąg dalszy).*

# Już tylko 22.000 Niemców w woj. śląsko-dąbrowskim

W toku obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej wojewoda gen. Zawadzki złożył obszerne sprawozdanie z przebiegu akcji wysiedlania Niemców.

Ogólna ilość Niemców, którzy w bieżącym roku wyjechali z województwa śląsko-dąbrowskiego do Rzeszy wynosi 260.044 osoby. Liczbą tą objęte są tylko osoby, które opuściły Polskę na podstawie przepustek granicznych. Faktyczna ilość wysiedlonych jest większa. Obecnie pozostaje do usunięcia 22.000 Niemców.

Wojewoda omówił również sprawę pewnej nadwyżki osadników w województwie śląsko-dąbrowskim. Wedle danych z dnia 21 września wyczekuje osiedlenia 3.086 rodzin repatrianckich. W zakresie osadnictwa wykryto szereg nadużyć popełnionych przy przydzielaniu gospodarstw. Nieprawnie nadane gospodarstwa odebrano i przekazano następnie innym osobom, przede wszystkim osadnikom wojskowym.

# Z życia OM»TUR«

## Posiedzenie Plenum WK OMTUR w Krakowie

Dnia 31. 9. 46 odbyło się zebranie Plenum WK. OMTUR w Krakowie. Omawiane były sprawy wewnętrzno-organizacyjne, a przede wszystkim »Święto Spółdzielczości«.

Bardzo ożywiona dyskusja dotycząca tych kwestii trwała blisko 4 godziny i w wyniku jej uzgodniono zasadniczą linię postępowania w stosunku do całego szeregu problemów.

Zebrani rozeszli się po całkowitym porozumieniu i powzięciu stanowczych decyzji.

## OMTUR szkoli spadochroniarzy

Wydział Sportowy Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży TUR — referat lotnictwa organizuje w dniach od 20 do 30 października kurs spadochroniarzy dla członków Organizacji.

Będzie to pierwszy tego rodzaju kurs zorganizowany przez Referat.

Kurs odbędzie się w Warszawie. Program wyszkoleniowy przewiduje obok wykładów teoretycznych, ćwiczenia praktyczne, skoki z wieży oraz skoki z samolotów na Okęciu.

Na zakończenie kursu odbędą się skoki pokazowe na Polu Mokotowskim w dniu 3 listopada.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Wydz. Sportowy KC OMTUR, Mokotowska 3.

## Wystawa malarstwa angielskiego

W Muzeum Narodowym zostanie wkrótce otwarta wystawa nowoczesnego malarstwa angielskiego z Tade Gallery w Londynie. Po raz pierwszy będą w Warszawie wystawione obrazy stanowiące własność British Museum.

## List z USA

Redakcja „Naprzodu" otrzymała list od swego dawnego współpracownika, który przed kilkudziesięciu laty wyemigrował do Stanów Zjednoczonych.

Fragmenty listu jakie przytaczamy poniżej, rzucają ciekawe światło na stosunki panujące w USA i prądy nurtujące w wielkich korporacjach amerykańskich.

*DO REDAKCJI »NAPRZODU«*
*W KRAKOWIE*

*North Long Beach, Kalifornia,*
*12 sierpnia 1946.*

*46 lat temu, będąc współpracownikiem »Nowej Reformy«, pisywałem ukradkiem do »Naprzodu«. A dziś wyczytawszy z »Kroniki Tygodnia« z Toronto, Kanada, o haniebnym głosowaniu na trzecie pytanie, postaram się dorzucić kilka własnych uwag.*

*Liczę obecnie 78 lat. Wychowany w otoczeniu bata ekonomskiego w Dobrzelinie, pow. Kutnowskiego, wiecie jakbym głosował na owe trzy pytania?*

*Głosowałbym za jedną izbą jak się głosuje w każdej wielkiej amerykańskiej korporacji. Jednogłośność wiedzie do zwycięstwa dla narodu i korporacji.*

*Drugie pytanie również jak głosują w wielkich korporacjach — za unarodowieniem.*

*Trzecie pytanie: Walczyłem przeciwko »Hakacie« i siedziałem w pruskich więzieniach. Teraz ziściły się idee mej walki: do Nysy po Odrę, do Pomorza, Gdańska, Olsztyna i Elbląga.*

*Naród, a właściwie prowodyrzy, rozszczepiający wyborców na rozmaite frakcje, chociażby najpatriotyczniejsi, nie budują konstruktywnie; owszem smażą sobie tu pieczeń, lub też dobrze płatni sprzedają wyborców w służbę magnacką zdążającą ku faszyzmowi. My tutaj w Stanach Zjednoczonych wskutek dwupartyjności i wskutek Senatu i Kongresu, również dwuizbowego działania, znajdujemy się w chaosie politycznym, ekonomicznej anarchii, gdzie czarny rynek kwitnie, gdzie produkcję magnaci sabotażują, gdzie w zeszłym roku mieliśmy 6 milionów przestępstw(!!) (statystyka rządowa), gdzie bezrobocie jest ustawiczne, kryzys ekonomiczny za każdym węglem (mimo, że kraj jest bogaty w zasoby naturalne i techniczne), gdzie policja jest na służbie bogatych, gdzie »lynch« (mordowanie negrów) jest wspierany przez bogaczy, gdzie 1/3 narodu jest niedokarmiona, gdzie atomową bombą grożą ludzkości, gdzie demokracja jest dla bogaczy, a żołnierze z wojny żyć muszą ochłapami.*

*Tak, my mamy demokrację na papierze, a lynczokrację w wykonaniu.*

*Wasz dla ekonomicznej demokracji*

***Stach Barski.***

# Wniosek nagły PPS

We wtorek, 1 bm. Klub Radnych PPS postawił na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej wniosek nagły w związku ze zwalnianiem Pałacu pod Baranami, którego pełny tekst podajemy poniżej. Jak już donosiliśmy wczoraj wniosek uchwalony został większością głosów.

Kiedy pierwsze bohaterskie szeregi Czerwonej Armii wkroczyły do Krakowa, na szczęście nie zniszczonego operacjami wojennymi, zajęła Komenda Wojenna Pałac pod Baranami, jako punkt centralny w Rynku Głównym. Dziś, gdy minęła zawierucha wojenna i Państwo Polskie zagospodarowuje się — powstaje coraz większa potrzeba ośrodków kultury i nauki. W tym stanie rzeczy postanowiła Komenda Wojenna zwolnić duży pałac pod Baranami, gdy otrzyma inne potrzebne dla niej pomieszczenia.

M. R. N. wzywa Zarząd Miejski do oddania do dyspozycji Komendy Wojennej domu przy ul. Kołetek 13.

Pałac pod Baranami zużyje miasto nasze na wielki »Dom Kultury«, w którym pomieści się Biblioteka Publiczna, Czytelnie pism, gabinety dla pracy naukowej samouków i inteligencji pracującej, sale seminaryjne, klubowe itd. W pięknym gmachu historycznym powstanie wielka placówka kulturalna, na którą miasto nasze tak długo czekało.

Miejska Rada Narodowa uchwala przesłać Marszałkowi Rokossowskiemu serdeczne podziękowanie za gotowość zwolnienia pałacu pod Baranami i przy tej sposobności wyraża raz jeszcze swą wdzięczność niewysłowioną Czerwonej Armii i Generalissimusowi Stalinowi za dopomożenie Narodowi Polskiemu do wyzwolenia spod jarzma okupanta, a specjalnie za ochronienie naszego miasta od zniszczenia wojennego.

**OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE**

T. U. R. komunikuje, że ostatnie przedstawienie „Codziennie o piątej" odbędzie się w czwartek tj. dnia 3 października 1946 r.

## Dla Warszawy

(OD) W ostatnim czasie na fundusz odbudowy stolicy wpłacili: gmina Dębno 191 zł., Nowy Sącz 12.458 zł., Żywiec 28.317 zł., Dziennik Polski składki z abonamentów 58.257 zł., P. U. R. 58 zł., Echo Krakowa 1000 zł.

Od osób prywatnych wpłynęły ofiary wynoszące ogółem 10.800 zł.

Zbiórka do puszek ulicznych w ostatnią niedzielę przyniosła sumę około 320.000 zł., organizował ją Komitet Okręgu Szkolnego Krakow.

## Zjazd Z. Z. pracowników Służby Zdrowia

Dnia 13. 10. 1946 r. o godz. 10-tej rano w sali konferencyjnej O. K. Z. Z. Rynek Główny 34 I p., odbędzie się Wojewódzki Zjazd Związku Zawodowego Prac. Służby Zdrowia, celem wyboru delegatów na Ogólnopolski Kongres Zw. Zaw. Pr. Służby Zdrowia w Warszawie. Wszelkich informacji udziela Zarząd Okręgu Krakowskiego, Rynek Gł. 34, III p., pokój nr 25.

Komisja Informacyjno-Kwaterunkowa urzęduje pod wymienionym adresem od soboty 12. 10. 1946 bez przerwy.

## Usprawnienie akcji przeciwepidemicznej

B. g. Akcja zapobiegawcza przeciwko chorobom zakaźnym została w ostatnim okresie bardzo usprawniona w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Zawdzięczamy to przede wszystkim zorganizowanym zespołom epidemicznym, których działanie polega na objeżdżaniu terenów, w których pojawiły się pojedyncze wypadki chorób zakaźnych i opanowywaniu zakażonego ogniska drogą odpowiednich zabiegów.

Usprawniona została także służba meldunkowa, której zadaniem jest wykrywanie wypadków choroby zakaźnej i niezwłoczne donoszenie o nich do komisariatu Walki z Epidemiami i Chorobami Zakaźnymi.

Dzięki subwencjom Ministerstwa Zdrowia, Komisariat do Walki z epidemiami dysponuje w tej chwili wystarczającą ilością szpitali, co umożliwia izolację chorych zakaźnie.

Jeśli chodzi o środki lokomocji, każdy powiat posiada obecnie wóz sanitarny wyłącznie do dyspozycji lekarza powiatowego. Jest on przeznaczony w pierwszym rzędzie do akcji zwalczania chorób zakaźnych. Zaznaczyć należy, że pod względem produkcji szczepionek przeciwdurowych i przeciw czerwonce Polska jest zupełnie uniezależniona od zagranicy. Nasze zakłady produkcyjne (Państwowy Zakład Chirurgiczny, Zakłady dr Bujwida, Instytut prof. Weigla), dostarczają obecnie wystarczającą ilość jak na wewnętrzne zapotrzebowanie.

Niezależnie od tego, dostaliśmy pewną ilość szczepionki z Rosji, Szwecji i Ameryki. Leki, sprzęt i aparaturę otrzymujemy przez UNRRę z U. S. A.

## Koncert popularnej muzyki rosyjskiej

Pod hasłem popularyzacji muzyki rosyjskiej Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje w niedzielę, tj. dnia 6 bm. INAUGURACYJNY KONCERT MUZYKI ROSYJSKIEJ PRZY WSPÓŁUDZIALE ARTYSTÓW TEJ MIARY, CO ANIELA SZLEMIŃSKA I TAWROSZEWICZ.

W programie: Rimskij-Korsakow, Czajkowski, Strawiński, Rachmaninow, Musorgskij, Glier, Greczaninow.

Koncert odbędzie się w lokalu Towarzystwa, ul. Batorego Nr 14, o godz. 17-ej. Specjalne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Karty wstępu otrzymać można w Sekretariacie, ul. Batorego Nr 14. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, uprasza się o wcześniejsze nabywanie kart wstępu.

## Kurs języka rosyjskiego

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozpoczyna z dniem 10 bm. V turnus kursów języka rosyjskiego na 3 poziomach (dla początkujących, średniozaawansowanych i zaawansowanych). Kurs nauki (3-miesięczny) wynosi zł. 150 płatne przy wpisie. Informacje i wpisy w Sekretariacie Towarzystwa, ul. Batorego Nr 14 codziennie od 16—18 (prócz niedziel i świąt).

# Kultura muzyczna w wojsku

Dzięki staraniom mjr. Jarosława Hroudy i jego zastępcy mjr. Kuczery w Generalnym Inspektoracie Orkiestr Wojskowych Ministerstwa Obrony Narodowej, kultura muzyczna na terenie pułków obejmuje coraz szersze kręgi i przy sprężystej organizacji daje bardzo piękne i owocne rezultaty.

Zwiększone etaty w orkiestrach pułkowych do 29 ludzi dają pełne brzmienie w orkiestrze dętej i dają możliwości podziału na mniejsze zespoły salonowe itd.

W liczbie tej jest 12 elewów — młodocianych uczniów, którzy rekrutują się w lwiej części z opuszczonych sierot wojennych, którzy w orkiestrze pułkowej kształcą się teoretycznie, uczą się gry na jednym dętym i na jednym smyczkowym instrumencie. Wychowawczo ma to doniosłe znaczenie, bo chłopcy tacy po demoralizującej wojnie poza odzieżą i utrzymaniem, które otrzymują, zaprawiają się w wojskowej dyscyplinie, kształcą się muzycznie, przez co zyskują kulturę i ogładę, otrzymują fach artystyczny w ręce, mają możliwości awansu szybkiego w wojsku, a nawet zdobycia stopnia oficerskiego w korpusie kapelmistrzowskim. Wysłużeni podoficerowie z tzw. elewów orkiestr wojskowych, zasilać będą mogli cywilne orkiestry symfoniczne na przyszłość, w których odczuwa się tak wielki brak dobrych muzyków grających na instrumentach dętych drewnianych i mosiężnych.

W trosce o przyszłość orkiestr wojskowych Generalny Inspektorat Orkiestr Wojskowych, przystępuje obecnie do zorganizowania Wojskowej Szkoły Muzycznej — Centrum Wyszkolenia Muzycznego, w którym kształcić się będą elewowie przez przeciąg trzech lat na zawodowych podoficerów, tambormajorów i wreszcie na kapelmistrzów wojskowych. Również przewidziany jest 6-miesięczny kurs dokształcający na terenie szkoły dla bardziej zaawansowanych muzyków wojskowych.

Generalny Inspektorat Orkiestr Wojskowych nawiązał też ścisły kontakt, polegający na współpracy w kierunku fachowo-muzycznym z Departamentem Muzyki Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz z Dyrekcjami Szkół Muzycznych w kraju.

Punktem kulminacyjnym świadczącym o wysokim poziomie kultywowania kultury muzycznej w wojsku, był doskonale zorganizowany konkurs orkiestr dętych we Wrocławiu, który miał miejsce dnia 18 sierpnia br. w Ludowej Hali, w obecności Generała Broni Popławskiego, dowódcy O. W. 4, Generała brygady Siwickiego, k. . Błachyja Włodzimierza, instruktora kultury artystycznej D. O. W. 4.

W jury konkursowym wzięli udział: Insp. Mjr. Jarosław Hrouda, jako przewodniczący, kpt. Skoniewski, dyr. Filharmonii mgr. Syryło i dyr. Szkoły Muzycznej Julian Bidziński.

Do konkursu przystąpiło 11 orkiestr, z tego 7 orkiestr zostało dopuszczonych. Pierwsze miejsce zdobyła orkiestra 37 p. p. pod batutą sierż. Wójcika, drugie 42 p. p. i trzecie 25 p. p.

W czasie konkursu najlepsi muzycy, wybrani z orkiestr D. O. W. 4., wykonali pod batutą kpt. Grafki bez zastrzeżeń następujące utwory: Uwerturę z op. Halka St. Moniuszki, Poloneza A-dur Fr. Chopina, Rapsodię Słowiańską L. Friedmana.

Występ karnych i dobrze zgranych orkiestr na Ziemi Odzyskanej miał swój przekonywujący wyraz i wzniosłe znaczenie, dodając tym samym ducha i sił pionierom i budowniczym nowej Polski na rubieżach państwa.

J. S.

## Z pogrzebu ś. p. prof. W. Wolerta

Dnia 1. października w kościele na cmentarzu Rakowickim odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę śp. prof. Władysława Wolerta, zmarłego tragiczną śmiercią.

Mszę św. odprawił ks. Baran, wikary kościoła św. Anny, egzekwie zaś nad trumną odprawił ks. dr. Ferdynand Machay, proboszcz parafii kościoła Panny Marii w Krakowie. Pieśni żałobne w czasie mszy odśpiewał chór pod batutą prof. Kopycińskiego.

Nad trumną zmarłego wygłosił przemówienie przedstawiciel Instytutu Łódzkiego, prof. Gostkowski, składając hołd pamięci zmarłego, którego życie wypełnione było niezmordowaną pracą dla dobra nauki i oświaty polskiej.

W kondukcie żałobnym wzięli udział przedstawiciele, członkowie i współpracownicy Instytutu Szerzenia Kultury, przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego, Łódzkiego, Wrocławskiego, przedstawiciele Związku Literatów, Związku Dziennikarzy oraz liczni przyjaciele i znajomi zmarłego.

Na trumnie złożono wieńce od Instytutu oraz pracowników szerzenia kultury, od Uniwersytetu Jagiellońskiego, od przyjaciół i wiele innych.

Trumna ze zwłokami śp. Władysława Wolerta oraz trumna małżonki jego, Zofii z Dygasińskich pochowanej na cmentarzu Rakowickim, przewiezione zostały 2 bm. do Warszawy i złożone w grobie rodzinnym na Powązkach.

## Szkolenie opiekunek społecznych

(O. d.) Liga Społeczno-Obywatelska Kobiet w porozumieniu z Miejską Opieką Społeczną przygotowuje kadry opiekunek społecznych, których opiece i staraniom powierzona zostanie opieka nad opuszczonymi dziećmi, starcami i ludźmi znajdującymi się w ciężkim położeniu.

Kandydatki na opiekunki społeczne przechodzą specjalne przeszkolenie. Dotychczas odbyły się wykłady dr. Medweckiego, mgr. Budziaszka, dr Witkowskiej, dr Śliwińskiej i ob. Hanytkiewicza. Funkcje opiekunek społecznych są spełniane honorowo, a nominacji dokonuje MRN.

Rola opiekunki społecznej ma w dzisiejszych czasach niezmiernie doniosłe znaczenie, gdyż będzie ona [illegible] między Opieką Społeczną a tymi, którzy tej opieki potrzebują najwięcej.

## Na zakończenie Roku Kościuszkowskiego

(OD) Dnia 2 X. b. r. odbyła się staraniem Komitetu Kościuszkowskiego zebranie organizacji młodzieżowych dla ustalenia programu uroczystości zakończenia Roku Kościuszkowskiego. Udział wzięli tow. dr Warhała, prof. Balicki, prof. Mościcki, mjr. Zytyński, oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych i społecznych.

Postanowiono przenieść główne uroczystości z dnia 14-go i 15-go października b. r. na dnie 26-ty i 27-my października b. r. celem połączenia [illegible] czwartego mostu, który uchwałą Miejskiej Rady Narodowej będzie nosić nazwę Mostu Kościuszki.

W dniu 15. X. b. r. jako w 200-ną rocznicę śmierci Naczelnika odbędzie się nabożeństwo na Wawelu, oraz złożenie wieńców przy sarkofagu.

***Popieraj Tow. Przyjaciół żołnierza***

## Sprawy słowiańskie

(IK). W dniu wczorajszym w Wojewódzkim Urzędzie Informacji i Propagandy odbyła się konferencja prasowa poświęcona sprawom słowiańskim. Konferencję prowadziła naczelnik Wydziału Słowiańskiego Ministerstwa Informacji i Propagandy ob. Ambrożewicz. Podczas konferencji ustalono wspólnie pod[illegible] pracy.

# Komisja Specjalna działa

Krakowska Delegatura Komisji Specjalnej wpadła na trop nadużyć przy obrocie nieruchomościami, stanowiącymi tzw. mienie opuszczone, administrowane przez O. U. L.

Pewni kombinatorzy — wykorzystując znajomość stosunków familijnych i majątkowych nieobecnych wzgl. byłych właścicieli — podstawiali wobec władz czy też osób publicznego zaufania przy pomocy podrobionych dokumentów, albo też fałszywych zeznań świadków — bądź siebie w roli rzekomego spadkobiercy — bądź inne, będące z nimi w porozumieniu osoby jako właścicieli — pozbywców.

Tą drogą doprowadzili do sporządzania na ich rzecz tytułów prawnych, na podstawie których uzyskiwali następnie wpisy prawa własności w odnośnych księgach hipotecznych.

Tacy „właściciele" starają się z reguły szybko pozbyć „zakupioną" wzgl. „odziedziczoną" realność i to za równowartość w walucie obcej, by następnie tą czy inną drogą znaleźć się poza granicami Rzeczypospolitej.

Szkodnictwo tego rodzaju spekulantów jest wielorakie:

1. podstępnym procederem odbierają Państwu cenne obiekty,
2. przez ich upłynnienie na dewizy, a następnie ich wywóz, ogołacają Kraj z tych cennych środków płatniczych,
3. stwarzają niepewność w obrocie nieruchomościami, a w związku z tym niejednokrotnie narażają na niebezpieczeństwo strat wzgl. straty wielu w najlepszej nawet wierze działających obywateli.

Toteż tut. Delegatura Komisji Specjalnej — demaskując w konkretnym wypadku powyżej przedstawione machinacje, aresztowała Izaaka Scheindlingera i Leona Kaufmana i postawiła wniosek do Komisji Specjalnej w Warszawie — „aby niefortunni „nabywcy" wzgl. „dziedzice" i niedoszli „eksporterzy" dewiz znaleźli zajęcie przy rzetelnej pracy, traktowanej jako najlepsze remedium dla wszelkiego rodzaju kombinatorów.

## Pokątna produkcja lekarstw

Krakowska Delegatura Komisji Specjalnej zakwestionowała u jednego z aptekarzy krakowskich, między innymi również w jego mieszkaniu zapas pastylek cibasolowych (około 13.000 szt.).

Pastylki te w świetle orzeczenia Instytutu Ekspertyz Sądowych okazały się jedynie zwykłym sulfamidem. W związku z tym został aresztowany aptekarz J. Lipski.

W toku tych samych dochodzeń, również na terenie Krakowa, wykryto pokątną wytwórnię tabletek cibasolowych, przy czym zakwestionowano pewien remanent produkcyjny, jak również sztance do wyrobu pastylek i inne utensylia z tym związane.

Należy dodać, że te produkowane przez drogistę M. Pawlusa tabletki cibasolu odpowiadały składem chemicznym tabletkom oryginalnym.

Drogistę M. Pawlusa zatrzymano, gdyż jak wykazały dochodzenia, zajmował się on również zawodowo pokątnym handlem lekarstw.

Wszelkie inne notatki prasowe na ten temat nie odpowiadają prawdzie, wzgl. nie potwierdzone zostały wynikami dochodzeń.

## Poczekalnie dla kobiet

(o. d.) Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet w Krakowie przystąpiła do zorganizowania Izb Dworcowych dla kobiet podróżujących, a w szczególności dla matek ciężarnych i dla matek z dziećmi do lat 7-miu.

Mimo trudności wynikających z braku odpowiednich pomieszczeń, Izby Dworcowe są przewidziane na stacjach Kraków—Miasto, Kraków—Płaszów, Tarnów, Szczakowa, Nowy Sącz, Sucha, Oświęcim, Wadowice, Chrzanów, Olkusz.

W Izbach Dworcowych podróżujące kobiety znajdą odpowiednie schronienie, gdzie będą mogły się ogrzać, odpocząć i zasięgnąć potrzebnych informacji, ewentualnie uzyskać pomoc przy przesiadaniu do innego pociągu.

Liga pragnęłaby również uruchomić przy Izbach rozdawnictwo mleka dla niemowląt.

## III. Ogólnopolski Turniej Szachowy

Po sześciodniowych zapasach najlepszych szachistów kraju zakończył się w Katowicach III Turniej Szachowy o Drożynowe mistrzostwo Polski. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Łodzi z 37 pkt., zdobywając puchar przechodni Polskiego Zw. Szachowego.

Niespodziewanym finiszem na drugim miejscu wylądowała drużyna Krakowa która razem z Katowicami uzyskała po 32 pkt. i jest wyżej dzięki systemowi Bergera Sonenborna. IV miejsce zdobyła Warszawa z 27 ½ pkt., V. Cieszyn 27 pkt., VI. Gdańsk 26 pkt., VII. Częstochowa 23 pkt., VIII. Poznań 22 ½, IX. Wrocław 22 pkt., X. Kielce 20 ½.

Turniej ten zorganizowany nakładem wielu wysiłków Śl. Okr. Zw. Szachistów oprócz tego, że stał się wykładnikiem sił poszczególnych okręgów, był jeszcze wspaniałą propagandą szachów.

## Kurs podoficerski MO

Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Krakowie podaje do wiadomości o otwarciu Kursu Podoficerskiego w Słupsku dla kandydatów pragnących pracować w szeregach M. O.

Kurs rozpoczyna się z dniem 8. XI. 1946 r. i trwać będzie 4 miesiące.

Zainteresowani zgłoszą swe kandydatury w najbliższej jednostce M. O. do dnia 20. X. 1946 r. przedkładając wymagane dokumenty.

Warunki przyjęcia: a) obywatelstwo polskie, b) nieskazitelna przeszłość, c) pochodzenie socjalne: robotnicze, chłopskie i z intel. prac., d) umiejętność czytania, pisania i rachowania, e) wiek od 20 do 35 lat f) przekonania demokratyczne, potwierdzone odpowiednimi referencjami, g) świadectwo zdrowia.

## Pomoc amerykańska dla dzieci członków PZZ

Wysłanniczka „Komitetu matek chrzestnych" w Ameryce, ob. Wanda Płoska w porozumieniu z Zarządem Głównym PZZ przeprowadza w Polsce przygotowania do udzielenia pomocy dzieciom członków P. Z. Z., a więc organizacji najbardziej prześladowanej przez Niemców w czasie okupacji.

Akcja ta obejmuje dzieci do lat 18-tu tych członków PZZ, którzy zapisali się do organizacji przed 1 września br. i zasługują na miano członków czynnych.

Okręg Małopolski Polskiego Związku Zachodniego zwraca się tą drogą do wszystkich swych członków tak na terenie Krakowa, jak i na prowincji o zgłaszanie swych dzieci do biura Okręgu Małopolskiego Polskiego Związku Zachodniego w Krakowie, ul. Floriańska 55.

## Zabezpieczenie dworów

(IK). Obradujący w ostatnich dniach września w Warszawie pierwszy po wojnie ogólnopolski zjazd konserwatorów, któremu przewodniczył konserwator generalny prof. Zachwat, omówił decyzje w sprawie metod zabezpieczania tych budynków poparcelacyjnych, które przedstawiają wartość zabytkową. Będą one w razie potrzeby starannie odrestaurowywane i zostaną z kolei przeznaczone na muzea regionalne, domy wypoczynkowe pracowników kultury i sztuki itp.

## 18 milionów na prace melioracyjne

Wojewódzki Urząd Ziemski w Krakowie prowadzi m. in. roboty melioracyjne.

W roku bieżącym zakończono naprawę wałów przeciwpowodziowych, zniszczonych przez działania wojenne oraz kontynuowano konserwację urządzeń melioracyjnych.

Na terenie województwa wykonano w bież. roku projektów melioracyjnych dla 1744 ha, naprawiono wały przeciwpowodziowe na Wiśle i jej dopływach na długości 30 km. wykonując 48.000 m. sześć. robót ziemnych, przeprowadzono konserwacje brzegów rzek i potoków na przestrzeni 100 km. (co było połączone z wykonaniem 61.000 m. sześć. robót ziemnych i 5.000 m. sześć. ubezpieczeń przy pomocy tam faszynowych), gruntowny remont 5 śluz wałowych, 2 mostów i 15 przepustów, wyczyszczono i odnowiono 170 km. rowów melioracyjnych, wykonując przy tym 41.000 m. sześć. robót ziemnych oraz naprawiono drenowanie na powierzchni 40 ha.

Na prace te zużyto 601.280 robotniko-dniówek, w tym 25.000 dniówek szarwarkowych. Koszt tych robót wyniósł do 1. 9. b. r. 18.638 tys. zł.

## *Ze sportu*

# RKS „Suchard"

Przy fabryce czekolady „Suchard" w Krakowie powstał Robotniczy Klub Sportowy „Suchard". Klub ten jest realizacją myśli rzuconej przed kilkoma miesiącami przez dyrektora fabryki tow. Birnfelda.

Fabryka „Suchard", zatrudniająca piłkarzy tej miary co Rybicki, Gędłek, Flanek i Klecaka, miała pełne podstawy by na tym szkielecie zbudować drużynę naprzód piłkarską, a później inne sekcje sportowe.

Na pierwszym zebraniu klubu dokonano wyboru zarządu w składzie: prezes tow. dyr. Birnfeld, I wiceprezes tow. dyr. Dobrowolski, II wiceprezes dyr. Pacyna, sekretarz tow. Stanisława Brożkowa, skarbnik tow. Mieczysław Ptak, kierownik sekcji piłki nożnej ob. Kański, kierownik sekcji gier sportowych tow. Piotrowski, gospodarz tow. Ciepiela. Oprócz tego do zarządu weszli: tow. Chowaniec Adam, tow. Karcz, tow. Chernik i tow. Zbroja, który równocześnie został trenerem i kapitanem drużyny piłkarskiej. Tow. Zbroja jest, jak wiadomo, znanym piłkarzem Cracovii.

R. K. S. Suchard nie będzie należał do PZPN — weźmie natomiast udział w mistrzostwach klubów robotniczych, tak, że zawodnicy czołowych drużyn krakowskich będą mogli grać bez przeszkód, o ile naturalnie nie będzie to kolidowało z meczami organizowanymi przez ich macierzyste kluby.

Obok drużyny piłkarskiej powstała także inne sekcje, a mianowicie rozwijająca się już sekcja gier sportowych, ping pongowa, narciarska i lekkoatletyczna.

Drużyna piłki nożnej rozegrała już jedno spotkanie z reprezentacją Społem osiągając wynik remisowy 2:2. W programie są zawody z drużyną reprezentacyjną krakowskich kuszarni, a następnie wzięcie udziału w czwórmeczu organizowanym przez przemyski HKS „Czuwaj".

Obok strony czysto sportowej dla rozwoju i wychowania fizycznego pracowników fabryki nowopowstały klub ma przede wszystkim na celu wychowanie młodzieży zatrudnionej w Suchardzie przez udostępnienie jej tego rodzaju rozrywki.

Cel to szczytny i wielki, a rezultaty tego trudu, podjętego przez dzielnych pracowników fabryki pod wypróbowanym kierownictwem tow. dyr. Birnfelda nie dadzą na siebie długo czekać.

Dotychczasowe osiągnięcia „Sucharda" na polu walki o poprawę bytu robotnika są gwarancją, że klub sportowy przy pomocy i współpracy kierownictwa Rady Zakładowej i całej załogi będzie rozwijał się dla dobra klasy pracującej i sportu, czego mu jak najserdeczniej życzymy. (M)

## Najciekawsza impreza kolarska sezonu

Starannie przygotowana impreza kolarska R. K. S. Legii zostanie urządzona w niedzielę 6. 10 br. o godz. 10.30 na torze K. S. Cracovia. W tej imprezie wezmą udział najlepsi zawodnicy Warszawy, Śląska i Krakowa.

W programie przewidziane są biegi za motorami, które należą do najciekawszych konkurencyj sportowych, czego dowodem jest specjalnie liczny udział publiczności w organizowanych dotąd tego rodzaju imprezach.

Liczne firmy krakowskie ufundowały cenne nagrody. Na uwagę zasługuje zwłaszcza piękny rower, dar B. Chojnackiego.

Nagrody te są do oglądnięcia w księgarni „Znicz", ul. Floriańska 1.

## Sparta-Arsenal 2:2

Rozegrany wczoraj w Londynie mecz piłkarski pomiędzy praską Spartą a jednym z czołowych klubów angielskich Arsenalem, zakończył się wynikiem remisowym.

## Akademia w OKZZ

W dniu 28 września 1946 r. w lokalu O. K. Z. Z. Rynek Główny 34 odbyła się Akademia w związku z dniem spółdzielczości z następującym programem:

1. Zagajenie przedstawiciela O. K. Z. Z.

2. Referat — „Spółdzielczość a ustrój gospodarczy", wygłoszony przez Mgr. Gajdę, przedstawiciela Zw. Rewizyjnego Spółdzielni.

3. W części artystycznej wystąpili artyści 16-tego Kołobrzeskiego Pułku Piechoty, w osobach: B. Tondos — recytacje i akordeon, Grażyna Olszyńska — tańce własnego układu, Ferdynand Solewski — w doskonale wykonanym monologu i tańcach, Z. Gadomski — piosenki przy własnym akompaniamencie. A. Ritter, jako sympatyczny konferansjer.

# Dodatki dla emerytów kolejowych

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie przystępuje do ustalania i przerachowania zaopatrzeń emerytalnych na podstawie nowej ustawy emerytalnej z dnia 29. 8. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 231) obowiązującej od dnia 1 października 1945 r.

W związku z tym, celem przyznania emerytom dodatków rodzinnych dla żon i dzieci, należy przedłożyć Dyrekcji O. K. P. niezwłocznie poświadczenia o wspólności pożycia małżeńskiego z datą urodzenia żony i datą ślubu — a nadto wyciągi metrykalne urodzin dzieci do lat 14-tu wzgl. do lat 24-ch z zaświadczeniami szkolnymi, o ile uczęszczają do szkół uznanych przez Państwo Polskie, albo odbywają bezpłatną praktykę wymaganą do nabycia kwalifikacji koniecznych do wykonywania danego zawodu.

Bliższe szczegóły podane są do wiadomości w odezwie Dyrekcji umieszczonej w stacjach okręgu dyrekcyjnego na tablicach ogłoszeń, z której treścią należy się zapoznać.

Ogłoszenie to nie dotyczy wdów i sierot, które nie są obowiązane do przedkładania żadnych poświadczeń ani wyciągów metrykalnych. Zaopatrzenia bowiem wdowie i sieroce przerachuje Dyrekcja automatycznie według zasad zawartych w powołanej wyżej ustawie emerytalnej.

## BIERDIAJEW—PADLEWSKA

Jutrzejszy Koncert Symfoniczny w Filharmonii wzbudził w Krakowie szczególne zainteresowanie. Jako solistka wystąpi wybitna pianistka N. Padlewska, którą los wojny dotknął niesamowicie ciężko.

Koncert fortepianowy b-moll Czajkowskiego w wykonaniu solistki będzie rewelacją odtwórczą.

Dyr. W. Bierdiajew zadyryguje II. Symfonię Brahmsa i Suitę Krakowską (prawykonanie Skołyszewskiego).

Bilety do nabycia w biurze Filharmonii Zwierzyniecka 1 oraz w „Orbisie" Rynek Główny.

# Obwieszczenie

PREZYDENTA STOŁ. KRÓL. MIASTA KRAKOWA

z dnia 30 września 1946 r.

o przekazaniu miejskim urzędom obwodowym spraw z zakresu publicznej gospodarki lokalami mieszkalnymi w Krakowie

Celem usprawnienia publicznej gospodarki lokalami mieszkalnymi w Krakowie Zarząd Miejski, opierając się na przepisie art. 24 ust. (1) dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o przekazaniu miejskim urzędom obwodowym spraw z zakresu publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr. 4, poz. 27), przekazał miejskim urzędom obwodowym z dniem 1 października 1946 r. do bezpośredniego załatwiania sprawy publicznej gospodarki lokalami mieszkalnymi na terenie poszczególnych obwodów. Natomiast Wydział Kwaterunkowy Z. M. będzie nadal załatwiał sprawy publicznej gospodarki lokalami użytkowymi (handlowymi, przemysłowymi i t. p).

W związku z tym Wydział Kwaterunkowy będzie w czasie od dnia 1 do 10 października 1946 r. zamknięty dla osób interesowanych (z wyjątkiem osób wezwanych).

Od dnia 1 października 1946 r. podania o przydział lokali mieszkalnych (całych mieszkań lub pomieszczeń sublokatorskich), o udzielenie zezwolenia na zamianę lokali mieszkalnych i o potwierdzenie swobodnego podnajmu należy wnosić do tego miejskiego urzędu obwodowego, w którym lokal się znajduje, lub w którym wnoszący podania mieszka. Podania o przydział lokali użytkowych (handlowych, przemysłowych i t. p.) należy wnosić do Wydziału Kwaterunkowego Z. M., ul. 1 Maja (Dunajewskiego) 6.

Równocześnie przypominam, że:

1) Prawo zajmowania samodzielnego mieszkania lub lokalu użytkowego w całości lub w części przysługuje jedynie na podstawie przydziału wydanego przez miejskie urzędy obwodowe co do mieszkań, zaś Wydział Kwaterunkowy Z. M. co do lokali użytkowych. Swobodny podnajem pomieszczeń sublokatorskich wymaga potwierdzenia przez właściwy miejski urząd obwodowy. Nie wolno oddawać w podnajem pomieszczeń osobom, które nie mają prawa uzyskania przydziału lokalu.

2) O każdym zwolnieniu samodzielnego mieszkania lub lokalu użytkowego właściciel lub zarządca nieruchomości winien w ciągu 3 dni zawiadomić właściwy miejski urząd obwodowy.

Prezydent miasta
STEFAN WOLAS

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 25 września 1946
sygn. I 1 Zg. 1033/46.

Anna Ickowicz, córka Szymona i Pauliny Hilfsteinów, ur. w r. 1902 w Branicach pow. Kraków, miała zginąć z początkiem lutego 1945 r. w obozie w Stutthofie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniona śmierć poniosła, zarządza się na wniosek Jakuba Ickowicza, w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1, postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1-go miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej.

Sędzia grodzki:
*Dr. Emil Regniewicz*

# Przetarg

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

1.000 szt. kożuchów baranich wodoodpornych, długich i krótszych z kołnierzem;
1.000 szt. butów filcowych obszytych skórą na mocnej skórzanej podeszwie;
1.200 par rękawic skórzanych szoferskich 3-palcowych;
300 par rękawic skórzanych szoferskich 5-palcowych;
1.000 par rękawic brezentowych 2-palcowych.

Oferty w bezfirmowych opakowanych kopertach z napisem: »Przetarg na kożuchy, buty i rękawice« należy składać w Kancelarii Głównej Dyrekcji P. M. S., ul. Leszno nr 1. do dnia 15 października br. godz. 9 rano.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10-tej rano.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% wartości sumy ofertowej.

Oferentom, którzy nie utrzymają się na przetargu, będą wydane zaświadczenia na odbiór wadium w przeciągu 4-ch dni po przetargu.

Dyrekcja PMS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podziału dostawy między kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Oddział Drogowy P. K. P. w Krakowie ogłasza przetarg nieograniczony na

1) Remont dachu i wykonanie bram w Parowozowni w Jaworznie,
2) Oszklenie okien i świetlni dachowej Parowozowni w Jaworznie,
3) Remont dachu budynku na stacji w Mydlnikach.

Oferty zapieczętowane na poszczególne roboty należy składać: do dnia 14 października br. do godz. 10-tej w Oddziale Drogowym, Plac kolejowy Nr. 2, I. p. Referat techniczny, pok. 7.

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 24 września 1946
sygn. I 2 Zg. 762/46.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Na wniosek Jakuba Arona Loheita, zamieszkałego w Krakowie, ul. Sebastiana 5, zarządza się postępowanie celem stwierdzenia zgonu: 1) Goldy Loheit, 34 lat liczącej, urodzonej we Wróbliku Królewskim pow. Krosno, córki Berla i Frymety z Wilnerów Loheit, 2) Heleny Loheit, 31 lat liczącej, urodzonej we Wróbliku Królewskim, pow. Krosno, córki Berla i Frymety z Wilnerów Loheit, 3) Dory Loheit, 26 lat liczącej, urodzonej we Wróbliku Królewskim pow. Krosno, córki Berla i Frymety z Wilnerów Loheit, wszystkich zamieszkałych w Krakowie, ul. Starowiślna 29, które na wiosnę 1942 roku zostały przez władze niemieckie wywiezione do Bełżca, gdzie miały być stracone.

Wzywa się osoby posiadające o wymienionych jakąkolwiek wiadomość, by w terminie do jednego miesiąca doniosły o tym Sądowi, gdyż po upływie tego terminu Sąd orzeknie o wniosku.

Sędzia grodzki:
*Dr. Emil Regniewicz*

## W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta „Cień", sztuka w 3-ch aktach Dario Niccodemi'ego.

TEATR KAMERALNY TUR — godz. 19-ta „Codziennie o 5-tej" Hennequina i Vebera.

GROTESKA godz 19-ta „Kraina Uśmiechu", operetka Fr. Lehara.

## Repertuar KIN krakowskich

od środy 2 października 1946

SCALA I WANDA — „A IMIĘ ICH MILION"

GDAŃSK — „CZTERY SERCA"

Świt — „SZYRMET CHAN"

Uciecha — „SKARB RODZINY GOUPI"

Warszawa — „ZAJAZD NA ROZDROŻU"

Wolność — „CZŁOWIEK, KTÓRY ŻYŁ DWA RAZY".

Apollo i Sztuka — „UKOCHANY".

Początek programów: Scala: godz. 15, 17 i 19. — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

Przedsprzedaż w biurze Przedsprzedaży Kraków, ul. Wiślna 2, od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 12—14 na dzień następny.

## Radio

na dzień 4 października 1946 r. (piątek)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Odczytanie programu; 6.25 Gimnastyka poranna; 6.35 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka poranna. 7.30 Powtórzenie wiadomości dziennika poran. 7.35 Muzyka poranna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.30 Koncert życzeń. 10.00 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Słynne uwertury (płyty) 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Dziennik południowy: około 12.20 — Wiadomości gospodarcze. około 12.30 — Życie gospodarcze. 12.35 Arie i pieśni w wyk. Heleny Warpechowskiej. 12.55 „5 minut poezji". 13.00 „Na ziemiach odzyskanych". 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.25 „Muzyka obiadowa". 14.00 „W pracowni szewskiej" — słuchowisko dla dzieci młodszych Janiny Chmielowcowej. 14.35 Audycja dla młodzieży. 14.40 Skrzynka techniczna P. R. 14.50 Audycja słowno-muzyczna pt. „Idzie jesień". 15.20 Art. dr Gnoińskiego pt. „Szkolnictwo powszechne w mieście Krakowie". 15.30 Słuchowisko słowno - muzyczne Tadeusza Kwiatkowskiego pt. „Lata piesek po wsi" i odpowiedzi na listy Ireny Szczepańskiej i gromadki świetlicowej z udziałem Jerzego Kaliszewskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja dla chorych. 16.55 Słuchowisko. 17.10 Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.50 „Nasze uzdrowiska". 17.55 Audycja wojskowa. 18.10 Reportaż dźwiękowy. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Muzyka polska w wyk. Krystyny Roesner (fortepian) i Zdzisława Roesnera (skrzypce). 19.00 Koncert symfoniczny. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.20 Muzyka. 21.35 Rozmaitości 21.45 Odczytanie programu. 21.50 Pogadanka sportowa. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22.30 Koncert życzeń. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.



Wydawca Spółdzielnia Wydaw. »Wiedza« — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 509-85. Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki w godz. od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem świąt) w godz. 11—12).
Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. »Wiedza« Nr. 3. »Naprzód« — [illegible]